

Małżeństwa jednopłciowe legalne w całej UE?

15 września 2021

Parlament Europejski przyjął wczoraj rezolucję, w której stwierdzono, że małżeństwa jednopłciowe i związki partnerskie powinny być uznawane we wszystkich krajach członkowskich. Rezolucja w sprawie „praw osób LGBTIQ” została przyjęta głosami 387 europosłów, 161 głosowało przeciw rezolucji, a 123 wstrzymało się od głosu.

„To typowy przykład dyktatury neomarksistowskiej. Tego typu działania Parlamentu Europejskiego należy z całą stanowczością potępić, ponieważ jest to kwestia ideologiczna” – powiedział na antenie TVP Info wiceminister edukacji Tomasz Rzymkowski.

Krytycznie o rezolucji w rozmowie z PAP wypowiedział się także europoseł PiS Patryk Jaki. „To jest kolejne, bezczelne łamanie prawa, traktatów i dobrego obyczaju, i zasad dyplomacji, dlatego że ta rezolucja mówi o narzuceniu innym państwom spraw z zakresu prawa rodzinnego, kultury, etyki, moralności, religii, czyli wszystkich obszarów, które są wyłączną kompetencją państwa członkowskiego. I urzędnicy unijni celowo łamią praworządność, próbują przeforsować coś, o czym wiedzą, że Polacy się na to nie zgadzają, traktując Polskę jako swoją kolonię” – ocenił Jaki.

W ocenie bułgarskiego europosła Angela Dżambazki rezolucja to kolejny krok w kierunku niszczenia tradycyjnych, chrześcijańskich wartości. Według polityka, przyjęty wczoraj dokument promuje „wieczną, szkodliwą, nikczemną propagandę”, dla której od kilku lat w Europie próbuje się „przecierać szlaki”. Jak dodał, każda histeria z poparciem praw osób z małżeństw jednopłciowych doprowadzi do narzucania cudzej ideologii, a uznanie takich małżeństw w Bułgarii będzie oznaczało powolny rozpad tradycyjnych bułgarskich wartości.

„Wyrażamy swój sprzeciw wobec danej wyraźnej ingerencji w polityczne decyzje Bułgarii ze strony Europy i występujemy zdecydowanie przeciwko legalizacji małżeństw homoseksualnych w Bułgarii” – oświadczył polityk.

Europoseł nie po raz pierwszy krytykuje politykę Parlamentu Europejskiego wobec społeczności LGBTIQ. W styczniu tego roku polityk wyrażał swoje poparcie dla Polski po skandalu z tzw. strefami wolnymi od LGBT. Oskarżenia pod adresem Polski nazywał on reklamowym trikiem i fake newsami.

Źródło: pl.SputnikNews.com